

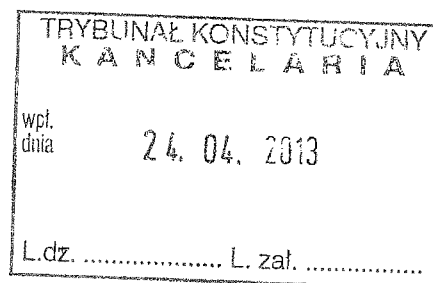


RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 24 kwietnia 2013 r.

PG VIII TK 135/12

P 45/12



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniami prawnymi Sądu Rejonowego w Koninie co do zgodności art. 96, art. 97 i art. 98 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 1376 ze zm.) z art. 2, art. 9, art. 32, art. 45, art. 91, art. 175 oraz art. 177 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.)

– na podstawie art. 33 w zw. z art. 27 pkt 5 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) –

przedstawiam następujące stanowisko:

- 1) art. 96 ust. 1 w związku z art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 1376 ze zm.) jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.);

2) w pozostałym zakresie postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) – ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 21 września 2012 r., sygn. akt [redacted], Sąd Rejonowy w Koninie (dalej: Sąd pytający lub Sąd) przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu „pytanie prawne co do zgodności art. 96, art. 97 i art. 98 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe” (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 1376 ze zm.; dalej: Prawo bankowe) z art. 2, art. 9, art. 32, art. 45, art. 91, art. 175 oraz art. 177 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej: Konwencja). Pytanie to zostało zarejestrowane w Trybunale Konstytucyjnym pod sygn. akt P 45/12.

Identycznej treści pytania Sąd Rejonowy w Koninie przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu na mocy postanowień z dnia 21 września 2012 r. wydanych w sprawach o sygn. akt [redacted] i [redacted]. Zostały one zarejestrowane w Trybunale Konstytucyjnym odpowiednio pod sygn. akt P 46/12 i P 1/13.

Na mocy zarządzeń Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, wymienione pytania – z uwagi na tożsamość przedmiotu sprawy – zostały połączone, celem łącznego rozpoznania, pod wspólną sygn. akt P 45/12.

Odrębnymi zarządzeniami Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 października 2012 r., sygn. akt Tp 15/12, Tp 16/12 i Tp 17/12, zwrócono się do Sądu pytającego o usunięcie braków formalnych pytań prawnych, poprzez m.in. wskazanie stanu faktycznego spraw, w związku z którymi zostały postawione

pytania prawne, uzasadnienie postawionych w pytaniach prawnych zarzutów niezgodności art. 96, art. 97 i art. 98 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe z art. 2, art. 9, art. 32 ust. 1 i 2, art. 45 ust. 1 i 2, art. 91 ust. 1, 2 i 3, art. 175 ust. 1 i 2 oraz art. 177 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i z art. 6 ust. 1, 2 i 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, z powołaniem dowodów na ich poparcie, a także wskazanie, w jakim zakresie odpowiedź na pytania może mieć wpływ na rozstrzygnięcie spraw toczących się przed sądem, w związku z którymi pytania zostały postawione.

Wykonując zalecenia powyższych zarządzeń, Sąd pytający, postanowieniami z dnia 24 października 2012 r., przedstawił dodatkowe uzasadnienia pytań prawnych. „Aby nie narazić się na zarzut *ne bis in idem*, albowiem problem zgodności przepisów prawa bankowego był przedmiotem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego”, Sąd pytający ograniczył zakres rozważań do zbadania zgodności zaskarżonych norm prawnych z art. 32 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Konwencji.

Sąd stwierdził, że kwestionowana regulacja uprawnia banki do kierowania swoich wierzytelności do postępowania egzekucyjnego z pominięciem fazy sądowego postępowania rozpoznawczego. Jest to rozwiązanie, które powoduje brak równowagi między stronami przedmiotowego stosunku prawnego, który to stan wzmocniony jest faktem silniejszej pozycji ekonomicznej banku. Pozostaje to w wyraźnej sprzeczności z art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem Sądu pytającego, nie ma jakichkolwiek podstaw, aby uprzywilejowywać podmioty takie jak banki w uproszczonym dochodzeniu roszczeń wobec ich klientów. Takie uprawnienie można by było przyznawać innym podmiotom, jak choćby przykładowo operatorom telefonii komórkowej lub innym przedsiębiorcom. Taka sytuacja prawna rodzi przekonanie społeczne, iż podmiot prawny o dużej sile ekonomicznej może korzystać z rozwiązań prawnych, które uprzywilejowują go w stosunku do innych podmiotów, z uwagi na jego znaczne możliwości finansowe. Prawo powinno być równe dla

wszystkich, zarówno dla drobnego przedsiębiorcy, jak i silnego banku. Bank nie jest organem niezależnym i bezstronnym, któremu państwo winno oddać atrybut sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Ten aspekt Konstytucja powierzyła niezależnym sądom. Uchwalenie Konstytucji z 1997 r. oznacza, iż częścią porządku prawnego stały się przepisy prawa międzynarodowego, w tym Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W zakresie tego ostatniego aktu prawnego regulacje prawa bankowego nie były poddawane kontroli przez Trybunał Konstytucyjny i właśnie głównie w tym przedmiotowym zakresie Sąd przedstawia pytanie prawne. Art. 6 ust. 1 Konwencji stanowi, iż każdy ma prawo do rzetelnego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym. Procedura nadania bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności – zdaniem Sądu pytającego – nie spełnia norm Konwencji. Osoby podpisujące bankowy tytuł egzekucyjny nie wypełniają funkcji sędziowskiej, a zakres kognicji sądu w postępowaniu klauzulowym nie obejmuje merytorycznej kontroli wystawionego bankowego tytułu egzekucyjnego.

Prawnokonstytucyjne wątpliwości Sądu pytającego, co do zaskarżonych przepisów, powstały na tle następującego stanu prawnego i faktycznego.

W sprawie o sygn. akt _____, wierzyciel B _____ SA w W _____ wystawił w dniu _____ lipca 2012 r. bankowy tytuł egzekucyjny w oparciu o umowę prowadzenia bankowych rachunków bieżących i oświadczenie złożone w przedmiotowej umowie przez dłużnika o dobrowolnym poddaniu się egzekucji. W dniu _____ lipca 2012 r. wierzyciel wniósł o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przeciwko M _____ G _____ oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W sprawie o sygn. akt _____, wierzyciel P _____ SA w W _____ wystawił w dniu _____ sierpnia 2012 r. bankowy tytuł egzekucyjny w oparciu o umowę limitu firmowego i oświadczenie złożone przez dłużnika o dobrowolnym poddaniu się egzekucji. W dniu _____ września 2012 r. wierzyciel wniósł o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przeciwko A _____ K _____ oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W sprawie o sygn. akt _____, wierzyciel B _____ SA w W _____ wystawił w dniu _____ lipca 2012 r. bankowy tytuł egzekucyjny w oparciu o umowę kredytu obrotowego w rachunku bieżącym na zasadach uproszczonych i oświadczenie złożone przez dłużników o dobrowolnym poddaniu się egzekucji. W dniu _____ sierpnia 2012 r. wierzyciel wniósł o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przeciwko E _____ P _____ i P _____ P _____ oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Zaskarżone przez Sąd pytający przepisy mają następujące brzmienie:

„Art. 96. 1. Na podstawie ksiąg banków lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych banki mogą wystawiać bankowe tytuły egzekucyjne.

2. W bankowym tytule egzekucyjnym należy oznaczyć bank, który go wystawił i na rzecz którego egzekucja ma być prowadzona, dłużnika zobowiązanego do zapłaty, wysokość zobowiązań dłużnika wraz z odsetkami i terminami ich płatności, datę wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, jak również oznaczenie czynności bankowej, z której wynikają dochodzone roszczenia, oraz wzmiankę o wymagalności dochodzonego roszczenia. Bankowy tytuł egzekucyjny należy opatrzyć pieczęcią banku wystawiającego tytuł oraz podpisami osób uprawnionych do działania w imieniu banku.

3. W przypadku egzekucji przeciwko kilku osobom lub z kilku części składowych majątku dłużnika można wystawić dalsze tytuły egzekucyjne.

Art. 97. 1. Bankowy tytuł egzekucyjny może być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności wyłącznie przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonywała czynności bankowej albo jest dłużnikiem banku z tytułu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z czynności bankowej i złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynika bezpośrednio z tej czynności bankowej lub jej zabezpieczenia.

2. Oświadczenie, o którym mowa w ust. 1, powinno określać kwotę zadłużenia, do której bank może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny, oraz termin, do którego bank może wystąpić o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności. Dłużnik może się również poddać egzekucji wydania rzeczy, w przypadku gdy ustanowiono zastaw rejestrowy lub dokonano przeniesienia własności w celu zabezpieczenia roszczenia.

3. Wniosek banku o nadanie klauzuli wykonalności, o której mowa w ust. 1, sąd rozpoznaje niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 3 dni od dnia jego złożenia.

Art. 98. 1. Bankowy tytuł egzekucyjny może być także podstawą egzekucji przeciwko osobie trzeciej, gdy osoba ta przejmie dług wynikający z czynności bankowej, o której mowa w art. 97 ust. 1.

2. Jeżeli po dokonaniu czynności bankowej, o której mowa w art. 97 ust. 1, obowiązek spełnienia świadczenia przeszedł na inne osoby w wyniku spadkobrania lub przekształcenia osoby prawnej albo gdy zachodzi potrzeba egzekucji z majątku wspólnego małżonków, podstawą egzekucji może być tytuł wykonawczy oparty na bankowym tytule egzekucyjnym zaopatrzonym w sądową klauzulę wykonalności nadaną przez sąd przeciwko tym osobom.”

W postanowieniach formułujących pytania prawne, Sąd, wskazując miejsce publikacji zaskarżonych przepisów, odwołuje się do tekstu jednolitego

Prawa bankowego zamieszczonego w Dzienniku Ustaw z 2002 r. Nr 72, poz. 665. Po przedstawieniu pytań Trybunałowi Konstytucyjnemu, Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił tekst jednolity ustawy – Prawo bankowe z dnia 2 listopada 2012 r., który zamieszczono w Dzienniku Ustaw z 2012 r., poz. 1376. Ogłoszenie nowego tekstu jednolitego nie wiązało się ze zmianą treści zaskarżonych przepisów.

Przed przystąpieniem do oceny konstytucyjności zaskarżonych unormowań konieczne jest ustalenie, czy analizowane pytania spełniają wymagania dopuszczalności określone w art. 193 Konstytucji i art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK) oraz wymagania formalne określone w art. 32 ustawy o TK.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego powtarzany jest niezmiennie pogląd, że pytanie prawne jest jednym z dwóch (obok skargi konstytucyjnej) instrumentów konkretnej kontroli konstytucyjności aktów normatywnych, której cechą charakterystyczną jest uzależnienie jej dopuszczalności od istnienia związku między kwestionowaną normą prawną a indywidualnym przypadkiem zastosowania prawa.

Przykładem orzeczenia, w którym Trybunał ujął syntetycznie wymagania warunkujące dopuszczalność pytania prawnego, może być postanowienie z dnia 20 lipca 2010 r., sygn. akt P 13/10 (OTK ZU nr 6/A/2010, poz. 66). W postanowieniu tym Trybunał Konstytucyjny stwierdził: „Na podstawie art. 193 Konstytucji każdy sąd może przedstawić Trybunałowi pytanie prawne, w którym żąda zbadania zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem; na konieczność istnienia tej samej zależności wskazuje art. 3 ustawy o TK. Ponadto ustawa o TK, rozwijając regulację konstytucyjną, określa warunki formalne,

którym powinno odpowiadać pytanie prawne (art. 32 ustawy o TK). W szczególności nakłada na sąd obowiązek wskazania, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało przedstawione (art. 32 ust. 3 ustawy o TK). Niespełnienie przesłanek, wymaganych przy kontroli konkretnej, powoduje przeszkodę formalną przeprowadzenia pełnej, merytorycznej kontroli konstytucyjności zaskarżonych norm i musi skutkować umorzeniem postępowania z uwagi na niedopuszczalność wydania orzeczenia. (...) Sformułowane w przepisach Konstytucji i w ustawie o TK wymaganie powiązania pytania prawnego z danym postępowaniem ma charakter bezwzględny, stanowi przesłankę konieczną dla wszczęcia i prowadzenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie pytania prawnego. Aby pytanie prawne zostało uznane za dopuszczalne, musi spełniać po pierwsze przesłankę podmiotową, która oznacza, że z pytaniem prawnym może zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego „każdy sąd”, przez co należy rozumieć wszystkie sądy (składy orzekające). (...) Przesłanka przedmiotowa oznacza, że pytający sąd może pytać o konstytucyjność przepisu, który zamierza zastosować w konkretnej sprawie. Nie może to być akt normatywny, który nie ma bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia w rozpatrywanej przez sąd sprawie. Natomiast przesłanką funkcjonalną pytania prawnego jest jego relewancja, czyli wystąpienie zależności między odpowiedzią na pytanie a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed pytającym sądem. Zależność ta jest oparta na bezpośredniej i ścisłej relacji między treścią kwestionowanego przepisu a stanem faktycznym sprawy, w związku z którą postawione zostało pytanie prawne. (...) Trybunał Konstytucyjny wyodrębnia przesłankę przedmiotową i funkcjonalną pytania, ale w istocie są one ze sobą ściśle związane. Stwierdzenie, że przesłanka przedmiotowa nie została spełniona (pytanie dotyczy przepisu, którego zgodność z określonym wzorcem nie wpływa na treść rozstrzygnięcia przez sąd konkretnej sprawy), prowadzi w konsekwencji

do stwierdzenia braku przesłanki funkcjonalnej" (str. 958 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego).

Kontrola konstytucyjności przepisów prawa (norm) w trybie pytania prawnego może dotyczyć również innych norm niż składające się na podstawie rozstrzygnięcia, o ile zostanie wykazana ich relewantność dla sprawy toczącej się przed pytającym sądem (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08, OTK ZU nr 4/A/2011, poz. 33).

Odnosząc powyższe zapatrywania Trybunału Konstytucyjnego do pytań prawnych rozpoznawanych w niniejszej sprawie, należy stwierdzić, że wszystkie pytania spełniają przesłankę podmiotową i jedynie w pewnym zakresie, ściśle ze sobą związane, przesłanki przedmiotową i funkcjonalną.

Przedstawiony przez Sąd pytający problem dotyczy konstytucyjnej dopuszczalności wystawiania przez banki bankowych tytułów egzekucyjnych oraz prowadzenia egzekucji po nadaniu im przez sąd klauzuli wykonalności, z pominięciem merytorycznej kontroli sądu na etapie wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego.

Istota zakwestionowanej przez Sąd pytający instytucji uregulowana jest w art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 Prawa bankowego.

Art. 96 ust. 2 tej ustawy określa wymogi formalne, które musi spełniać bankowy tytuł egzekucyjny. Ustęp 3 tego artykułu odpowiada w swej treści art. 793 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.; dalej: k.p.c.) i reguluje sytuacje, w których można wystawić dalsze tytuły egzekucyjne.

Art. 97 ust. 2 Prawa bankowego ustanawia wymogi formalne oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji w zakresie treści, którą oświadczenie powinno zawierać. Ustęp 3 tego artykułu pokrywa się z treścią art. 781¹ k.p.c. i określa termin instrukcyjny na rozpoznanie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności.

Kwestie unormowane w art. 96 ust. 2 i 3 oraz w art. 97 ust. 2 i 3 Prawa bankowego dotyczą zatem wymogów formalnych, które muszą zostać spełnione dla skuteczności prowadzenia egzekucji w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny. Uzasadnienie analizowanych pytań prawnych nie zawiera żadnych zarzutów odnoszących się do tej materii.

Art. 98 Prawa bankowego reguluje sytuacje, w których egzekucja jest prowadzona przeciwko osobie trzeciej, gdy osoba ta przejmuje dług wynikający z czynności bankowej wskazanej w art. 97 ust. 1 Prawa bankowego. Z uzasadnień pytań prawnych nie wynika, aby taka sytuacja faktyczna miała miejsce w rozpoznawanych przed Sądem pytającym sprawach. Tym samym, Sąd nie wykazał, by przepis ten miał być podstawą rozstrzygnięcia.

Dlatego, w zakresie obejmującym badanie konstytucyjności przepisów art. 96 ust. 2 i 3, art. 97 ust. 2 i 3 oraz art. 98 Prawa bankowego – wobec niespełnienia przesłanki przedmiotowej i funkcjonalnej pytania prawnego – postępowanie podlega umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W zakresie podanych wzorców kontroli konstytucyjnej, Sąd pytający nie sformułował precyzyjnie, zgodnie z art. 32 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy o TK, zarzutów naruszenia art. 2, art. 9, art. 32 ust. 2, art. 45 ust. 1 i 2, art. 91 ust. 1, 2 i 3, art. 175 ust. 1 i 2 oraz art. 177 Konstytucji, a także art. 6 ust. 2 i 3 Konwencji. Realizując zalecenia zawarte w zarządzeniach Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 października 2012 r., sygn. akt Tp 15/12, Tp 16/12 i Tp 17/12, Sąd pytający stwierdził, że podtrzymuje przekonanie o niezgodności wskazanych norm prawa bankowego z podanymi normami konstytucyjnymi i międzynarodowymi, ale uzasadnienie pytań prawnych ograniczył do rozważenia naruszenia art. 32 Konstytucji – bez wykazania odrębnie niezgodności z normami wyrażonymi w ustępie 1 i 2 tego artykułu – oraz art. 6 ust. 1 Konwencji.

Sąd pomija złożony charakter niektórych z wymienionych jako wzorce kontroli przepisów, które składają się z kilku jednostek redakcyjnych i pozwalają na rekonstrukcję różnych norm konstytucyjnych. W szczególności art. 32 Konstytucji proklamuje w ust. 1 ogólną zasadę równości, którą następnie uzupełnia w ust. 2 zakazem dyskryminacji. Zakres zasady równości i zakazu dyskryminacji są bardzo szerokie, zarówno pod względem podmiotowym („wszyscy”), jak i przedmiotowym (zakaz dyskryminacji „w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny”). Mimo wezwania, w powołanych wyżej zarządzeniach Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 października 2012 r., do usunięcia braków formalnych, poprzez m.in. uzasadnienie postawionych zarzutów niezgodności zaskarżonych przepisów z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji, Sąd pytający ograniczył się do uzasadnienia jedynie naruszenia ogólnej, konstytucyjnej zasady równości i konwencyjnego prawa do rzetelnego procesu.

Powyższe ustalenia dają podstawę do przyjęcia, że, w zakresie powołanych przez Sąd pytający wzorców kontroli konstytucyjnej określonych w art. 2, art. 9, art. 32 ust. 2, art. 45 ust. 1 i 2, art. 91 ust. 1, 2 i 3, art. 175 ust. 1 i 2 oraz art. 177 Konstytucji, a także w art. 6 ust. 2 i 3 Konwencji, pytania prawne nie spełniają wymagań określonych w art. 32 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy o TK, wobec czego postępowanie podlega umorzeniu – ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Dalsza analiza będzie zatem zawierać ocenę uregulowań zawartych w art. 96 ust. 1 w związku z art. 97 ust. 1 Prawa bankowego jedynie pod kątem naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Konwencji.

Zasadne jest poprzedzenie takiej oceny krótkim omówieniem powyższych wzorców kontroli.

Art. 32 ust 1 Konstytucji gwarantuje wszystkim równość wobec prawa. Wśród przedstawicieli nauki prawa konstytucyjnego prezentowany jest pogląd,

że „równość stanowi jeden z podstawowych elementów systemu wartości, który wynika zarówno z całokształtu unormowania konstytucyjnego, jak i z całokształtu postanowień zawartych w rozdziale II. (...) Uznanie równości za zasadę porządku konstytucyjnego oznacza, że przypisać jej należy walor obiektywny, znajdować ona więc powinna urzeczywistnienie nie tylko na tle, czy w związku z realizacją poszczególnych wolności i praw jednostki, ale też samoistnie dla wyznaczenia ogólniejszego kontekstu funkcjonowania jednostki w społeczeństwie i sposobu zorganizowania tego społeczeństwa. (...) wynika z tego pozytywny obowiązek ustawodawcy zwykłego (a także wszystkich innych władz i podmiotów stosujących Konstytucję) do podejmowania działań (uregulowań, orzeczeń, przedsięwzięć) mających na celu możliwie najszerszą realizację zasady równości.” (Leszek Garlicki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom III, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003, tezy do art. 32, s. 11).

Zasada równości była wielokrotnie przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego, wobec czego nie jest konieczne szczegółowe jej omawianie w niniejszej sprawie.

Ograniczając się do wskazania najważniejszych tez dotychczasowego orzecznictwa, należy przypomnieć, że – począwszy od orzeczenia z dnia 9 marca 1988 r., sygn. akt U. 7/87 (OTK w 1988 r., poz. 1) – Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie uznawał, że równość wobec prawa oznacza, iż „wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo.”. W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego cechą wspólną decydującą o podobieństwie danej grupy podmiotów może być zarówno cecha faktyczna, jak i prawna, a ustalenia jej istnienia dokonuje się z uwzględnieniem treści i celu przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, często więc ma ona relatywny charakter (por. np. orzeczenie z dnia 3 września 1996 r., sygn.

akt K. 10/96, OTK ZU nr 4/1996, poz. 33 czy wyrok z dnia 21 września 1999 r., sygn. akt K. 6/98, OTK ZU nr 6/1999, poz. 117).

Równość nie jest przy tym zasadą absolutną i niedopuszczającą żadnych wyjątków. Ewentualne odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą jednak zawsze znajdować podstawę w odpowiednio przekonujących argumentach. Jak stwierdzono w orzeczeniu z dnia 23 października 1995 r., sygn. akt K. 4/95 (OTK ZU nr 2/1995, poz. 11), tego typu wyjątki muszą spełniać następujące trzy warunki:

- muszą mieć charakter relewantny, tzn. pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści;

- powinny być proporcjonalne, tzn. waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych;

- muszą pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych; czynnikiem uzasadniającym odmienne traktowanie podmiotów podobnych może być m.in. zasada sprawiedliwości społecznej.

W celu oceny zasadności zarzutów wskazujących na naruszenie przez zaskarżony przepis zasady równości, należy najpierw zbadać, czy istnieje jakaś cecha wspólna, uzasadniająca podobne traktowanie adresatów wskazanej normy prawnej (norm prawnych), ustalić kryterium, według którego te podmioty zostały przez kwestionowany przepis różnie potraktowane, a następnie rozważyć, czy ta odmienność jest uzasadniona (tak *explicite* procedurę „testu równości” opisano w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 września 1996 r., sygn. akt K. 10/96, OTK ZU nr 4/1996, poz. 33 oraz w wyrokach z dnia: 21 września 1999 r., sygn. akt K. 6/98, op. cit.; 19 lutego 2003 r., sygn. akt P 11/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12; 16 listopada 2004 r., sygn. akt P 19/03,

OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 106; 15 kwietnia 2008 r., sygn. akt P 9/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 43).

Art. 6 ust. 1 Konwencji ustanawia ogólną gwarancję prawa do rzetelnego, tj. sprawiedliwego i publicznego (jawnego) postępowania przed sądem. Gwarancję tę uzupełnia prawo do niezależnego i bezstronnego sądu, utworzonego na podstawie ustawy. Państwa – Strony Konwencji mają szeroki margines swobody w zakresie doboru konkretnych zasad i trybu postępowania przed sądami krajowymi. „Oznacza to, że w wielu wypadkach przepisy art. 6 [Konwencji – przyp. wł.] powinny być interpretowane w większym stopniu jako nakładające obowiązek osiągnięcia rezultatu rozumianego jako «sprawiedliwe/rzetelne i publiczne/jawne» postępowanie niż jako obowiązek uregulowania określonego trybu postępowania” (zob. P. Hofmański, A. Wróbel [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1 – 18*, tom I, pod red. L. Garlickiego, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 247 – 248).

Jedną z przesłanek zastosowania art. 6 Konwencji do procedur cywilnych jest istnienie sporu co do prawa lub roszczenia albo obowiązku o cywilnoprawnym charakterze. Rezultat postępowania musi mieć bezpośrednio rozstrzygające znaczenie dla praw i obowiązków skarżącego o charakterze cywilnym. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału praw Człowieka przyjęto, że postępowanie egzekucyjne nie jest rozstrzygające. Osoba uprawniona może zrezygnować z prawa do sądu, jednakże rezygnacja powinna podlegać skrupulatnej ocenie (op. cit., s. 258 – 261, 292).

Problematyka zgodności z przepisami konstytucyjnymi tytułów bankowych (wykonawczych) była przedmiotem analizy w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 1995 r., sygn. akt K. 12/93 (OTK w 1995 r., cz. I, poz. 14). Trybunał Konstytucyjny orzekł, że obowiązujące wówczas art. 52 i art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm.) są zgodne z art. 1 przepisów konstytucyjnych

utrzymanych w mocy na podstawie art. 77 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 84, poz. 426 ze zm.: z 1995 r. Nr 38, poz. 184) oraz nie są niezgodne z art. 56 ust. 1 i art. 67 ust. 2 powołanych przepisów konstytucyjnych. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, art. 53 ust. 2 dawnego prawa bankowego „w zakresie, w jakim nadaje moc tytułów wykonawczych bez potrzeby uzyskiwania sądowych klauzul wykonalności dokumentom w tym przepisie wymienionym, w odniesieniu do roszczeń banku wynikających z wierzytelności nabytych przezeń na podstawie czynności prawnych z dotychczasowym wierzycielem nie będącym bankiem z pominięciem zgody dłużnika na egzekwowanie należności w trybie przewidzianym w powyższym przepisie – naruszając zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa przez nadmierną ingerencję w zasadę stabilności stosunków umownych – jest niezgodny z zasadą demokratycznego państwa prawnego ustanowioną przez art. 1 przepisów konstytucyjnych”. W zakresie nieobjętym punktem 2 orzeczenia przepis art. 53 ust. 2 ówczesnego prawa bankowego został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za zgodny z art. 1, art. 56 ust. 1 i art. 67 ust. 2 wymienionych przepisów konstytucyjnych. W szczególności Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 53 ówczesnego prawa bankowego nie pozbawia dłużnika banku prawa do sądu. Jak wskazano w uzasadnieniu orzeczenia, może on bowiem „zakwestionować przed sądem samo roszczenie wierzyciela, które jest podstawą egzekucji. W drodze powództwa może w szczególności domagać się umorzenia egzekucji prowadzonej przez bank, jeżeli egzekwowana wierzytelność nie istnieje lub istnieje w kwocie mniejszej, albo gdy dłużnik zgłasza wzajemne roszczenie nadające się do potrącenia z wierzytelności egzekwowanej. Może także wnosić w trybie zabezpieczenia powództwa o zawieszenie postępowania”.

Art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. – Prawo bankowe miał następujące brzmienie:

„Wyciągi z ksiąg banków, oraz inne dokumenty związane z dokonywaniem czynności bankowych, stwierdzające zobowiązania na rzecz tych banków i zaopatrzone w oświadczenie, że oparte na nich roszczenia są wymagalne, mają moc tytułów wykonawczych, bez potrzeby uzyskiwania dla nich sądowych klauzul wykonalności. Egzekucja należności stwierdzonych tymi dokumentami odbywa się według wyboru banku, w trybie określonym w Kodeksie postępowania cywilnego bądź w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.”

Kolejny raz w przedmiocie konstytucyjności bankowych tytułów egzekucyjnych Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. akt P 10/04 (OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 7). W wyroku tym Trybunał orzekł, że art. 96 ust. 1 w związku z art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Oceniając zaskarżone rozwiązanie, przyjęte na gruncie Prawa bankowego, pod kątem naruszenia konstytucyjnych gwarancji do sądu, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż „[n]ie może ulegać wątpliwości, że kwestionowane regulacje prawa bankowego dopuszczające możliwość wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego nie zamykają drogi do sądu, a więc do domagania się przez dłużnika banku rozpoznania merytorycznego sprawy.”. Instrumenty procesowe w postaci powództwa przeciwegzekucyjnego – art. 840 k.p.c. oraz powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego – art. 189 k.p.c. „stwarzają możliwość nie tylko zablokowania egzekucji toczącej się w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny, ale także w konsekwencji dopuszczają możliwość żądania rozstrzygnięcia sporu merytorycznie o prawo będące przedmiotem sporu. Ostatecznie pozostaje także w dyspozycji dłużnika

możliwość wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym w wypadku, gdyby okazało się, że egzekucja została przeprowadzona na podstawie bezprawnie wystawionego tytułu bankowego.”

Konkluzją rozważań Trybunału Konstytucyjnego w zakresie naruszenia art. 45 Konstytucji było stwierdzenie, że „bankowy tytuł egzekucyjny nie może być uznany za instytucję naruszającą gwarancje prawa do sądu, ze względu na samą możliwość dopuszczenia do postępowania egzekucyjnego bez uprzedniego rozstrzygnięcia sądowego co do meritum sprawy.”.

Biorąc pod uwagę treść powołanych wyroków należy w pierwszym rzędzie rozważyć, czy na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK nie zachodzi konieczność umorzenia postępowania.

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zasada *ne bis in idem* jest pojmowana jako zakaz ponownego orzekania o tym samym przedmiocie (zob. np. wyrok z dnia 13 grudnia 2011 r., sygn. akt SK 44/09, OTK ZU nr 10/A/2011, poz. 117). Umorzenie postępowania konieczne jest wówczas, gdy występuje tożsamość zaskarżonych przepisów, wzorca konstytucyjnego oraz zarzutów.

W wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. akt P 10/04, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „orzeczenie z 1995 r. (sygn. akt K 12/93) nie zamyka drogi do rozpoznania niniejszej sprawy, nie występuje tu bowiem ani tożsamość przedmiotu sprawy (przedmiotem zaskarżenia są przepisy ustawy późniejszej), ani też tożsamość wskazanego wzorca.

Pomijając już czysto formalny aspekt zmiany przepisów od chwili wydania poprzedniego wyroku TK, trzeba zauważyć że zaskarżona regulacja nie jest również merytorycznie tożsama z poprzednią. W szczególności prawo bankowe z 1997 r., odmiennie niż czyniła to ustawa z 1989 r., nie nadaje dokumentom bankowym mocy tytułów wykonawczych. Argument ten nie jest jednak kluczowy. O wiele istotniejsza jest zmiana dotycząca wzorców

konstytucyjności, a zatem punktu odniesienia oceny unormowań zawartych w prawie bankowym z 1997 r.

Uchwalenie Konstytucji z 1997 r. oznacza bowiem powstanie nowego stanu konstytucyjnego, w którym znacznie silniejsze gwarancje uzyskało prawo do sądu (art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 Konstytucji), co znajduje potwierdzenie w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.”

Z kolei orzeczenie o konstytucyjności art. 96 ust. 1 w związku z art. 97 ust. 1 Prawa bankowego w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. akt P 10/04, nie stanowi przeszkody w merytorycznym rozpoznaniu niniejszej sprawy, gdyż nie występuje tu tożsamość wzorców kontroli konstytucyjnej.

Przechodząc do merytorycznej oceny zaskarżonego uregulowania stwierdzić należy, że niewątpliwie uprawnienie banków do wydawania bankowych tytułów egzekucyjnych upraszcza dochodzenie przez nie roszczeń, wyłącza bowiem fazę postępowania rozpoznawczego przed sądem. Nie wyłącza jednak sądowej kontroli prawidłowości ich wystawienia, bowiem podstawą prowadzenia egzekucji przeciwko dłużnikowi nie jest sam bankowy tytuł egzekucyjny, lecz tytuł wykonawczy, czyli bankowy tytuł egzekucyjny po nadaniu mu klauzuli wykonalności przez sąd. Wprawdzie kontrola ta ma ograniczony zakres, sprowadza się bowiem zasadniczo do sprawdzenia, czy zachowane zostały przesłanki wydania bankowego tytułu egzekucyjnego, ale dzieje się tak na skutek wcześniejszego, dobrowolnego poddania się egzekucji przez dłużnika. Zgodnie bowiem z art. 97 ust. 1 Prawa bankowego, warunkiem koniecznym do wystawienia przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego jest złożenie przez dłużnika pisemnego oświadczenia woli o poddaniu się egzekucji. Poddanie się egzekucji oznacza wyłączenie w tym zakresie, z woli dłużnika, sądowego postępowania rozpoznawczego. Wiąże się ono z obowiązującą w prawie cywilnym zasadą autonomii woli stron. Zgodnie z tą zasadą podmioty

prawa cywilnego same kształtują stosunki cywilnoprawne. Nie jest więc zasadny pogląd – jaki zdaje się formułować Sąd pytający – że podpisanie bankowego tytułu egzekucyjnego, aby nie naruszało prawa do sądu, powinno być zastrzeżone dla organu wypełniającego funkcję sądowniczą.

Należy zauważyć, że zakwestionowana regulacja nie jest jedyną w polskim prawie, gdy aktem woli stron wyłączone jest sądowe postępowanie rozpoznawcze. Z takimi przypadkami mamy do czynienia, gdy dłużnik poddał się egzekucji aktem notarialnym (art. 777 § 1 pkt 4, 5 k.p.c.), a także w przypadku uznania powództwa czy zawarcia ugody przed sądem (art. 184, 213 § 2 k.p.c.).

Prawa do sądu nie można rozumieć w sposób wykluczający dopuszczalność załatwiania przez obywateli ich spraw w drodze ugody czy poddania swych spraw pod rozstrzygnięcie sądowi polubownemu albo poddania się egzekucji na rzecz innego podmiotu. Godziłoby to bowiem w autonomię woli stron i naruszało konstytucyjnie gwarantowane prawo własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji). Do istoty prawa własności należy prawo dysponowania przedmiotem własności. Zatem logiczne jest, że dysponowanie tym prawem może przybrać również formę np. poddania się egzekucji. W tych też kategoriach należy rozpatrywać prawo do podejmowania przez podmioty stosunków cywilnoprawnych działań, które w konkretnym stosunku prawnym wyłączają stadium rozpoznawcze sądowego postępowania cywilnego.

Jak już wspomniano w części niniejszego stanowiska omawiającej wzorce kontroli, zgodnie z art. 6 Konwencji, osoba uprawniona może zrezygnować z prawa do sądu.

Odejście w określonych normatywnie sytuacjach od typowego czy klasycznego modelu ochrony sądowej nie może być *per se* traktowane jako przejaw naruszenia konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu. Takie stanowisko wyraził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 lipca 2004 r., sygn. akt P

2/04 (OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 72). Sprawiedliwość proceduralna nie może być oceniana w kategoriach abstrakcyjnych, niezależnie od kategorii spraw, które są przedmiotem rozpoznania sądowego, konfiguracji podmiotowych, znaczenia poszczególnych kategorii praw dla ochrony interesów jednostki etc. Ustawodawca zachowuje w tym zakresie dość znaczne pole swobody, które umożliwia kształtowanie procedur sądowych z uwzględnieniem tych zróżnicowanych czynników i zarazem w sposób stanowiący próbę zbalansowania interesów pozostających w pewnym konflikcie.

Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. akt P 10/04, „[p]rawo do sądu może się w konsekwencji realizować w różnych formach, nie istnieje bowiem jeden idealny model postępowania sądowego, który musiałby być powielany we wszystkich kategoriach spraw rozpoznawanych przez organy wymiaru sprawiedliwości. Taki nakaz jednolitego kształtowania gwarancji sprawiedliwości proceduralnej nie wynika też w żaden sposób z art. 45 Konstytucji. Gwarancje konstytucyjne zakazują zamykania drogi do sądu, przy czym w odniesieniu do praw i wolności zakaz ów ma charakter bezwzględny (art. 77 ust. 2 Konstytucji), oraz wymagają respektowania podstawowych, uniwersalnych elementów postępowania, od których zależy możliwość wydania sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Jednocześnie jednak w ramach tych gwarancji podkreślana jest także wartość, którą stanowi efektywność i szybkość postępowania. Ta ostatnia wartość może być zawsze osiągnięta jedynie kosztem uproszczenia czy skrócenia procedur sądowych, a więc rezygnacji z pewnych instrumentów ochronnych i dodatkowych gwarancji procesowych, o czym świadczą różnorodne postacie – znane w procedurze cywilnej i karnej – postępowań uproszczonych, a także ograniczenia związane z uruchamianiem drogi postępowania kasacyjnego.”

O naruszeniu prawa do sądu nie można mówić, w analizowanej sytuacji, także z tego powodu, że ochrona sądowa dłużników banku nie jest zupełnie wyłączona. Następuje ona w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności

bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, które jest obligatoryjne, aby egzekucja mogła być prowadzona. Ponadto, dłużnik może bronić się podnosząc zarzuty merytoryczne w postępowaniu przeciwegzekucyjnym wszczętym na podstawie art. 840 k.p.c., jeżeli egzekucja sądowa jest całkowicie lub częściowo nieuzasadniona (np. nieistnienie dochodzonego roszczenia w całości lub części z różnych przyczyn prawnych, niewymagalność roszczenia banku). Dłużnik ma także możliwości wystąpienia z powództwem o ustalenie istnienia lub nieistnienia określonego stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. oraz z odpowiednim roszczeniem odszkodowawczym przeciwko bankowi na podstawie art. 415 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.).

Należy również odwołać się do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 1995 r., sygn. akt K. 12/93, w którym Trybunał uznał, że nie narusza zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, ani prawa do sądu oraz zasady równości, regulacja zawarta w art. 53 ust. 2 powołanej ustawy, w zakresie, w jakim nadaje określonym dokumentom bankowym moc tytułu wykonawczego, bez potrzeby uzyskania sądowej klauzuli wykonalności, o ile dłużnik, zawierając umowę z bankiem, mógł znać wszystkie skutki prawne, jakie ona wywoła, łącznie z egzekucją. Tym bardziej nie narusza więc prawa do sądu regulacja zawarta w przepisach zakwestionowanych w niniejszej sprawie, zaostrzająca wymogi wobec bankowego tytułu egzekucyjnego, by mógł stanowić podstawę egzekucji. Należy do nich bezwzględny wymóg złożenia przez dłużnika oświadczenia o określonej treści przy zawieraniu umowy z bankiem, ścisłe określenie zakresu podmiotowego bankowego tytułu egzekucyjnego (wyłącznie przeciwko dłużnikowi osobistemu i rzeczowemu), wymóg bezpośredniości czynności bankowej, obligatoryjny wymóg nadania klauzuli wykonalności przez sąd, a także dopuszczalność prowadzenia egzekucji tylko według przepisów k.p.c. Wymagania prawne zawarte w zakwestionowanych przepisach, w porównaniu do przepisów kontrolowanych

przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. akt K. 12/93, w sposób wyraźny zwiększają gwarancje chroniące dłużnika przed ewentualnymi nieuczciwymi praktykami banku.

Warto w tym miejscu zauważyć, że argumentacja, jaką posłużył się Sąd pytający w uzasadnieniu przedstawionych pytań, jest zbliżona do treści opinii prof. dr. hab. Feliksa Zedlera, powołanego przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. akt K. 12/93. Argumenty te były więc przez Trybunał Konstytucyjny rozważane i posłużyły do wydania orzeczenia w powołanym wyżej brzmieniu.

Rzecznik Praw Obywatelskich, autor wniosku o stwierdzenie niekonstytucyjności zaskarżonych przepisów prawa bankowego w sprawie o sygn. akt K. 12/93, w uzasadnieniu zmienionego w toku postępowania przed Trybunałem wniosku, wskazywał na naruszenie przez zaskarżoną regulację również art. 6 ust. 1 Konwencji. Jednak nie powołał tego przepisu jako wzorca kontroli konstytucyjnej w *petitum* wniosku i Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu orzeczenia nie dokonał oceny konstytucyjności zaskarżonych przepisów w tym kontekście.

Szerokie odwołanie się w niniejszym stanowisku do ocen dotyczących zgodności przepisów regulujących egzekucję w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny z wyrażonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawem do sądu – mimo wskazania w pytaniach prawnych art. 6 ust. 1 Konwencji, jako wzorca kontroli – jest wynikiem uwzględnienia dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego odnoszącego się do wzajemnych relacji między art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Konwencji. Zgodnie z nim, interpretacja konstytucyjnego prawa do sądu inspirowana jest zarówno poglądami doktryny, międzynarodowymi standardami praw człowieka zawartymi w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz w Konwencji, jak i orzecznictwem konstytucyjnym (zob. wyrok z dnia 16 marca 1999 r., sygn. akt SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36). Gwarancje prawa do

sądu, zawarte w normach międzynarodowych, znajdują bezpośrednie umocowanie w przepisach Konstytucji, w ten sposób, że art. 45 ust. 1 Konstytucji uwzględnia treść art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji (zob. wyroki z dnia: 2 kwietnia 2001 r., sygn. akt SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52; 13 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 53/04, OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 134; 7 grudnia 2010 r., sygn. akt P 11/09, OTK ZU nr 10/A/2010, poz. 128).

Mając powyższe na uwadze oraz uwzględniając – ugruntowane w orzecznictwie konstytucyjnym – generalne założenie o wieloskładnikowości i policentryczności systemu prawa, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że dynamiczna interpretacja art. 6 ust. 1 Konwencji ma istotne znaczenie dla rozumienia konstytucyjnej gwarancji prawa do sądu. Interpretując normy konstytucyjne, Trybunał Konstytucyjny uwzględnia stanowisko wypracowane w ramach orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (por. wyroki z dnia: 17 grudnia 2003 r., sygn. akt SK 15/02, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 103; 20 lipca 2004 r., sygn. akt SK 19/02, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 67; 20 listopada 2007 r., sygn. akt SK 57/05, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 125 czy 12 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08, OTK ZU nr 4/A/2011, poz. 33).

Z uzasadnień pytań prawnych wynika, że – podając jako wzorzec kontroli art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji – Sąd pytający nie wyszedł poza treść zawartą w zakresie wzorca konstytucyjnego obejmującego prawo do sądu wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Dokonanie przez Trybunał Konstytucyjny oceny zgodności kwestionowanych przepisów z wzorcem konstytucyjnym sformułowanym w art. 45 ust. 1 Konstytucji daje więc podstawę do przyjęcia identycznej oceny w odniesieniu do wzorca kontroli w postaci art. 6 ust. 1 Konwencji.

Uzasadniając zarzut naruszenia zasady równości, Sąd pytający stwierdził jedynie, że zaskarżone rozwiązanie powoduje brak równowagi między stronami

stosunku prawnego, co dodatkowo jest wzmocnione faktem silniejszej pozycji ekonomicznej banku.

W celu dokonania oceny zasadności tak sformułowanego zarzutu należy zbadać, czy istnieje jakaś cecha wspólna, uzasadniająca podobne traktowanie adresatów wskazanej normy prawnej.

Trybunał Konstytucyjny, dokonując w orzeczeniu z dnia 16 maja 1995 r., sygn. akt K. 12/93, oceny zaskarżonych przepisów pod kątem naruszenia zasady równości, stwierdził, że „[w] omawianym przypadku taką istotną cechą wspólną jest to, że chodzi o obywateli, którzy zawarli z bankiem umowy. Z tytułu tych umów traktowani są oni w prawie jednakowo m.in. w zakresie stosowania art. 53 Prawa bankowego. Nie można więc stwierdzić w tym zakresie naruszenia konstytucyjnej zasady równości.”

Należy w tym miejscu zauważyć, że poglądy zaprezentowane w orzeczeniu z dnia 16 maja 1995 r., sygn. akt K. 12/93, można wykorzystać tylko w ograniczonym zakresie. Jak bowiem stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 15 marca 2011 r., sygn. akt P 7/09 (OTK ZU nr 2/A/2011, poz. 10), powołane orzeczenie dotyczyło przepisu ówczesnie obowiązującego prawa bankowego i zostało wydane przed wejściem w życie Konstytucji z 1997 r.

Zmienił się również kontekst normatywny istotny dla rozpatrywanej sprawy. W szczególności ustawodawca w drodze kolejnych nowelizacji wprowadził zasadnicze zmiany w procedurze cywilnej, które wzmocniły kontradiktoryjność sporu, a ograniczyły możliwość działania sądu *ex officio*. Ponadto, orzeczenie to zapadło w początkowej fazie istotnych przekształceń systemu bankowego w Polsce, który obecnie ma charakter wolnorynkowy.

„Każda z powyższych przyczyn samodzielnie ogranicza możliwość wykorzystania zawartych w tym orzeczeniu ocen w obecnym postępowaniu”. W cytowanym wyroku Trybunał Konstytucyjny dokonał oceny konstytucyjności art. 95 ust. 1 Prawa bankowego w związku z art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. pod kątem naruszenia m.in. zasady równości.

Pytania prawne, będące przedmiotem niniejszej analizy, wskazują jednak na inną płaszczyznę nierówności – niż będąca przedmiotem oceny w sprawie o sygn. akt K. 12/93 – odnoszącą się do stron stosunku prawnego, czyli banku i dłużnika.

Należy zauważyć, że zobowiązanie klienta banku nie wynika z jednostronnego ustalenia przez bank, a z treści umowy zawartej między bankiem a dłużnikiem. Możliwość zaś wszczęcia egzekucji przez bank na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, opatrzonego klauzulą wykonalności przez sąd, w żaden sposób nie prowadzi do niekonstytucyjnej nierówności między bankiem a dłużnikiem. Ich pozycja, z natury tego stosunku zobowiązaniowego, jest nieporównywalna, bank jest bowiem wierzycielem, a kredytobiorca – dłużnikiem, o z reguły słabszej pozycji ekonomicznej. Ale samo postępowanie egzekucyjne – w warunkach posiadania przez dłużnika wskazanych uprzednio instrumentów ochrony jego praw – nie może być traktowane jako instrument wyrównywania różnic między stronami umowy kredytowej. Brak więc między tymi podmiotami relewantnej cechy wspólnej uzasadniającej ich równe traktowanie w każdym aspekcie postępowania egzekucyjnego, prowadzonego w ramach łączącego je stosunku zobowiązaniowego.

Stwierdzenie, że w ramach stosunków cywilnoprawnych, zawieranych z innymi podmiotami niż banki, nie przewidziano podobnego ułatwienia egzekucji, nie jest wystarczającym argumentem do wykazania naruszenia zasady równości. Zawierając umowę kredytową z bankiem, kredytobiorca jest informowany o zasadach prowadzenia egzekucji w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny i składa stosowne oświadczenie o poddaniu się egzekucji do określonej kwoty. Specyficzny instrument uprzywilejowania, jakim jest bankowy tytuł egzekucyjny, równoważony jest przez szczególne powinności informacyjne banku wobec klienta, co efektywnie poprawia jego pozycję wobec instytucji finansowej. Nadto płynność finansowa banku ma istotne znaczenie nie

tylko dla niego samego, ale także dla innych jego kontrahentów, w tym tych, dla których to bank jest swego rodzaju dłużnikiem.

Na zakończenie warto odnotować, że w ostatnim z powołanych wyroków – tym z dnia 15 marca 2011 r. – Trybunał Konstytucyjny potwierdził aktualność argumentów, zaprezentowanych w wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. akt P 10/04, przemawiających za konstytucjonalnością uregulowania kwestii wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych.

Reasumując, należy podnieść, że brak merytorycznej kontroli sądu na etapie wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego, przy istnieniu przewidzianych w k.p.c. środków prawnych pozwalających na zablokowanie egzekucji oraz umożliwiających dochodzenie merytorycznego rozpoznania sprawy, przy równoczesnej sądowej kontroli podczas nadawania klauzuli wykonalności, nie narusza prawa dłużnika banku do sądu, a niejednakowe ukształtowanie praw banku i dłużnika na wstępnym etapie postępowania egzekucyjnego jest wynikiem ich odmiennej pozycji, jako podmiotów umownego stosunku cywilnoprawnego, i to w sytuacji, gdy jedna ze stron tego stosunku nie wywiązała się ze swojego zobowiązania, a wspomniane uprzywilejowanie ma jedynie ułatwić wyegzekwowanie owego zobowiązania w interesie nie tylko wierzyciela, lecz ogółu podmiotów uczestniczących w obrocie bankowym.

Z tych względów, należało zająć stanowisko jak w *petitum*.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Bernard
Zastępca Prokuratora Generalnego